

Przegląd Filozoficzny – Nowa Seria  
R. 29: 2020, Nr 4 (116), ISSN 1230–1493

## *Streszczenia*

Radosław Kuliniak, Mariusz Pandura

### **Roman Witold Ingarden (1893–1970)**

**Słowa kluczowe:** *biografia, fenomenologia, filozofia polska XX wieku, R. Ingarden*

Niniejszy rys biograficzny, dotyczący życia i twórczości Romana Witolda Ingardena, powstał w oparciu o nieznane bliżej w literaturze filozoficznej materiały z Archiwum Romana Ingardena, które znajdują się w Krakowie u wnuka filozofa – Krzysztofa Ingardena. Na podstawie tych materiałów archiwalnych powstała dwutomowa biografia: R. Kuliniak, M. Pandura, „*Jestem filozofem świata*” (*Κόσμον φιλόσοφος είμι*) – *Roman Witold Ingarden (1893–1970)*, Cz. I i II, Kęty 2019–2020. Prezentowane tu rozważania są jej skróconą wersją.

A d a m   N o w a c z y k

### **Urok Platona. Refleksje nad ontologią Romana Ingardena**

**Słowa kluczowe:** *idea, indywiduum, R. Ingarden, jakość, konkretyzacja, ontologia, realizm*

Autor analizuje założenia ontologiczne przyjęte w *Sporze o istnienie świata*. Zauważa, że towarzyszą im intuicje mereologiczne. Stąd postulowane „czyste jakości” są składnikami „idei” jako ich części. Dlatego nie mogą przysługiwać możliwym indywiduom jako ich własności. Tę rolę mają pełnić ich „konkretyzacje” jako nowa kategoria bytów. Autor dowodzi, że można z „konkretyzacji” zrezygnować, traktując idee jako zbiory w sensie dystrybutywnym, a wówczas „czyste jakości” byłyby zarazem własnościami możliwych indywiduów, co znacznie upraszcza ontologię.

Barbara Kotowa

## Ingardenowskie pytania fundamentalne a fundamentalizm filozoficzny

**Słowa kluczowe:** *doświadczenie intuicyjno-egzistencjalne, dzieło-schemat, estetyczna konkretyzacja, fundamentalizm filozoficzny, prawomocność poznawcza, relatywizacja kulturowo-historyczna, sfera obiektów idealnych*

W artykule rozważa się Ingardenowskie pytania fundamentalne w kontekście stanowiska zwanego fundamentalizmem filozoficznym. Okazuje się, że definicyjna cecha tego stanowiska, tj. poszukiwanie odpowiedzi na pytanie o warunki prawomocności twierdzeń z zakresu tradycyjnych dziedzin filozofii: ontologii, epistemologii, etyki i estetyki, znajduje u Ingardena swój odpowiednik w ontologicznych i epistemologicznych założeniach fenomenologii. One to stanowią gwarancję prawomocności wszelkich innych twierdzeń. Ingardenowski fundamentalizm filozoficzny, rozpatrywany tutaj w odniesieniu do dzieła-schematu, ulega jednak z czasem znacznemu osłabieniu, o czym zdają się świadczyć wątpliwości samego autora co do zasadności istnienia sfery obiektów idealnych, wyznaczających owo dzieło. Wielce prawdopodobny wydaje się domysł, że jest to ukłon Ingardena w stronę kultury, w stronę kulturowo-historycznej relatywizacji niezmiennej sfery obiektów idealnych.

Ryszard Kleszcz

## Roman Ingarden i dyskusje metafizyczne

**Słowa kluczowe:** *F. Brentano, filozofia a nauka, filozofia a światopogląd, R. Ingarden, T. Kotarbiński, Koło Wiedeńskie, metafizyka, metody filozofii, pozytywizm logiczny, Szkoła Lwowsko-Warszawska*

Roman Ingarden to wybitny filozof, który pracował w rozmaitych dziedzinach filozofii, zwłaszcza zaś w obszarach ontologii, estetyki i etyki. Oprócz cennych systematycznych analiz, w jego dorobku znajdujemy godne uwagi stwierdzenia dotyczące charakteru filozofii, jej stosunku do nauki czy swoistości jej metod. Te metafizyczne uwagi formułowane były zarówno w pracach systematycznych, jak i w pewnych tekstach o charakterze dyskusyjnym. W artykule metafizyka Ingardena prezentowana jest w kontekście myśli takich filozofów, jak Franz Brentano i Tadeusz Kotarbiński, a także metafizycznych założeń neopozytywistów z kręgu Koła Wiedeńskiego.

T a d e u s z   S z u b k a

**Roman Ingarden o filozofii analitycznej**

**Słowa kluczowe:** *filozofia analityczna, R. Ingarden, neopozytywizm, H. Skolimowski, szkoła lwowsko-warszawska*

W obszernym dorobku i spuściźnie archiwalnej wybitnego polskiego fenomenologa Romana Ingardena jest bardzo niewiele materiału pozwalającego ustalić jego stosunek do filozofii analitycznej i jej dokonań. Najpełniejsza ocena tej filozofii jest zawarta w liście do Henryka Skolimowskiego i stanowi reakcję Ingardena na kilkustronicową prezentację jego filozofii w książce Skolimowskiego *Polish Analytical Philosophy* (1967). Ingarden podkreśla, że z gruntu fałszywe jest opisywanie jego dorobku jako połączenia niemieckiej fenomenologii i tzw. polskiej filozofii analitycznej. Niczego bowiem od filozofii analitycznej w polskim wydaniu, czyli od szkoły lwowsko-warszawskiej, się nie nauczył. Zdaniem Ingardena filozofia analityczna ma na ogół tendencję do przesuwania wszystkich zagadnień rzeczowych na płaszczyznę językową, co doprowadziło do „straszliwego wyjałowienia filozofii”.

W i t o l d   P ł o t k a

**Leopold Blaustein jako krytyk i kontynuator  
filozofii Romana Ingardena**

**Słowa kluczowe:** *L. Blaustein, ejdetyka, fenomenologia, R. Ingarden, przedmiot estetyczny, przeżycie estetyczne, psychologia opisowa, teoria treści*

W artykule badam wpływy i reinterpretacje filozofii Romana Ingardena u Leopolda Blausteina. Ten ostatni studiował we Lwowie u autora *O dziele literackim*, a później nawiązał z nim wieloletni dialog filozoficzny. W literaturze przedmiotu można spotkać się z opinią, że Blaustein pozostawał pod wpływem Ingardena przede wszystkim na gruncie estetyki. Bronię jednak tezy, że wpływy te były znacznie szersze i dotyczyły także metodologii i teorii świadomości. Artykuł jest podzielony na trzy zasadnicze części. W pierwszej rekonstruuje się krytykę Blausteina metod ejdetycznych w fenomenologii. W tym kontekście twierdzi się, że argumenty te są skierowane raczej ku koncepcji Ingardena niż Husserla. I chociaż Blaustein proponuje rozumieć fenomenologię jako psychologię opisową, zaś Ingarden jako analizę ejdetyczną, obaj zgadzają się, że fenomenologia polega na rygorystycznym opisie sposobów dania przedmiotów w doświadczeniu. W drugiej części zostają omówione argumenty Blausteina przeciwko Husserlowskiej teorii świadomości. Argumenty te opierają się na Ingardenowskim odróżnieniu „przeżywania” i „doznawania” dat wrażeńowych. W ostatniej części wskazują elementy, które zarówno łączą, jak i dzielą obie teorie estetyczne.

J a c e k J a d a c k i

## **Analiza i krytyka pojęcia zawisłości między przedmiotami w rozumieniu Romana Ingardena**

**Słowa kluczowe:** *R. Ingarden, niesamodzielność, niesamoistność, pochodność, zależność, zawisłość ontyczna*

W artykule analizuję cztery odmiany zawisłości ontycznej, stanowiące kluczowe ogniwa Ingardenowskiej ontologii: niesamoistność, pochodność, niesamodzielność i zależność. Analiza prowadzi do wniosku, że skonstruowane przez Ingardena pojęcia albo są niepoprawne logicznie, albo nie są dostatecznie wyjaśnione, albo też odnoszą się do relacji nie ontycznych, lecz semantycznych.

M a r e k Ł a g o s z

## **Czy materialny wszechświat spełnia Ingardenowskie kryteria istnienia absolutnego?**

**Słowa kluczowe:** *istnienie absolutne, istnienie względne, (nie)samodzielność, (nie)samoistność, (nie)zależność, pierwotność, pochodność, świadomość, wolność*

Przez Ingardenowskie kryteria istnienia (bytu) absolutnego rozumiem cztery momenty bytowe, jakie w I tomie *Sporu o istnienie świata* Roman Ingarden przypisuje istnieniu absolutnemu: samoistność, pierwotność, samodzielność i niezależność. Rozpatruję je w odniesieniu do poszczególnych obiektów fizycznych oraz materialnego wszechświata jako całości. Artykuł – poza kilkoma wyjaśnieniami wstępnymi – koncentruje się wokół trzech tez, które omawiam w następującej kolejności: 1) rozróżnienie przez Ingardena – obok istnienia (bytu) absolutnego – aż siedmiu rodzajów (wariantów) istnienia względnego jest nadmiarowe, jeśli chodzi o przedmioty materialne; 2) żadnemu z poszczególnych przedmiotów materialnych (fizycznych) nie przysługuje jakakolwiek cecha (moment bytowy) właściwa bytowi absolutnemu; 3) istnieją pewne zasadnicze powody, dla których fizyczny wszechświat (byt materialny w sensie kolektywnym) nie może być uznany za byt absolutny (istnienie absolutne).

S t a n i s ł a w J u d y c k i

**Realizm i idealizm w świetle  
*Sporu o istnienie świata Romana Ingardena***

**Słowa kluczowe:** *a priori* konstytutywne, hipotezy sceptyczne, E. Husserl, idealizm, immanencja świadomości, R. Ingarden, realizm

Przedmiotem artykułu jest ocena sposobu prezentacji zagadnienia realizmu i idealizmu w *Sporze o istnienie świata* R. Ingardena. Najpierw autor przedstawia próbę własnej systematyzacji kwestii „realizm – idealizm”, potem przechodzi do ukazania stanowiska Ingardena. Nowożytną opozycję „realizm – idealizm” można podzielić na trzy zasadnicze obszary: (1) problem istnienia tzw. *a priori* konstytutywnego, (2) problem argumentacyjnego przekroczenia immanencji świadomości (tzw. problem mostu), (3) problem kauzalnej genezy obrazu świata, którym dysponują ludzkie podmioty poznające (hipotezy sceptyczne). Autor dąży do wykazania, że *Spór o istnienie świata* jako punkt wyjścia bierze pod uwagę wyłącznie pewną szczegółową interpretację realizmu i idealizmu, interpretację zawartą w pismach E. Husserla, pomija zaś fundamentalną dla zagadnienia realizmu i idealizmu kwestię natury czasu i przestrzeni oraz ogranicza się wyłącznie do interpretacji realizmu i idealizmu z punktu widzenia pytania o istnienie *a priori* konstytutywnego.

A n d r z e j L i s a k

**Aktualność *Sporu o istnienie świata* Romana Ingardena  
w świetle współczesnych mu stanowisk filozoficznych**

**Słowa kluczowe:** fenomenologia, filozofia transcendentálna, E. Husserl, idealizm, R. Ingarden, realizm, świadomość

Roman Ingarden nie jest w stanie wykazać, że świat realny istnieje w pewnym zasadniczym sensie „istnienia”, bo przyjmuje taki sam jak Edmund Husserl, egologiczny, przeżyciowy model czystej świadomości. Podążając za Husserlem, uznaje za punkt wyjścia swoich rozważań istnienie dwóch dziedzin przedmiotów indywidualnych: dziedzinę czystej świadomości i dziedzinę świata realnego. Świadomość pojmowana jest tutaj jako zbiór aktów, a nie treści. Świadomość jest jednak (co dobrze pokazał w neokantyzmie P. Natorp, a w obrębie fenomenologii J.-P. Sartre) pierwotnością, w której konstituuje się z jednej strony świat, a z drugiej realny podmiot, sama więc nie może być utożsamiana z podmiotem. Taka świadomość niczego nie konstituuje, ale jest miejscem, w którym obserwujemy konstytucję. Świadomość tak pojęta nie zawiera też przeżycia świata, ale jest obecna bezpośrednio przy bycie. To, że posiadamy przeżycie

świata, jest dopiero wtórnie domniemane przez już ukonstytuowany w pierwotnej świadomości realny podmiot. Dzielone wspólnie z Husserlem kartezjańskie założenia zostają połączone z przejętym z empiryzmu brytyjskiego modelem poznania: „treść wrażeniowa – jej intencjonalne ujęcie”, a także z postawą, którą określam (za H. Schmitzem) „metafizyką ciała stałego”, i są ostatecznie powodem fiaska projektu Ingardena. W artykule odsłaniam zarazem te momenty filozofii Ingardena, które rzeczywiście prowadzą w stronę realizmu.

J a n u s z   K a c z m a r e k

### **Jakości idealne, własności, tropy. Rozwiązania Ingardena, rozwiązania obecne**

**Słowa kluczowe:** *cecha atrybutywna, cecha istotna, cecha przygodna, jakość idealna, ontologia, ontologia materialna, trop, własność*

W pracy podejmuję jeden z fundamentalnych tematów ontologii, dotyczący właściwego rozumienia takich przedmiotów ontycznych, jak jakości idealne, własności (cechy) i tropy. Te właśnie przedmioty, tj. własności, jakości i tropy, pozwalają nam pełniej zrozumieć, czym jest sam przedmiot (substancja, byt, obiekt). Celem pracy jest przedstawienie stanowiska Ingardena na ten temat, ale też zaprezentowanie pewnego nowego rozwiązania – rozwiązania formalnego, które wykorzystuje narzędzia ontologii topologicznej. Tłem dla przedstawianych tu problemów są znane, klasyczne koncepcje, m.in. Arystotelesa, Ch. Wolffa i N. Hartmanna.

B a r t ł o m i e j   S k o w r o n ,   K r z y s z t o f   W ó j t o w i c z

### **Realizm w filozofii matematyki: Gödel i Ingarden**

**Słowa kluczowe:** *K. Gödel, idee, R. Ingarden, intuicja ejdetyczna, intuicja matematyczna, jakości idealne*

Problem istnienia przedmiotów matematycznych podlega żywej dyskusji. Realisci bronią niezależności i autonomiczności przedmiotów matematycznych, antyrealisci wskazują na ich zależność i konwencjonalność. Problem istnienia przedmiotów matematycznych jest też silnie powiązany z problemem poznania matematycznego: czy postrzegamy prawdy matematyczne w specjalnych aktach intuicji, jak chcieliby niektórzy realisci, czy też może tworzymy wiedzę matematyczną tylko za pośrednictwem budowy stosownego

systemu formalnego, jak wyobrażają to sobie niektórzy antyrealiści? W artykule przedstawiamy strategię realistyczną K. Gödla i W.V. Quine'a, a następnie komentujemy je z perspektywy fenomenologii R. Ingardena. Wskazujemy na rolę, jaką przypisywał intuicji matematycznej Gödel, oraz przedstawiamy proces oglądu ejdetycznego w ujęciu Ingardena, odnajdując wspólne punkty myśli filozoficznej Gödla i Ingardena. Twierdzimy też, że bogata ontologia Ingardena mogłaby wnieść wiele wartościowych rozwiązań do debat toczonych współcześnie w głównym nurcie filozofii matematyki.

Artur Kosecki

### **O istnieniu obiektywnej rzeczywistości społecznej. Roman Ingarden a kwestia ontologii społecznej**

**Słowa kluczowe:** *R. Ingarden, istnienie, ontologia społeczna, społeczeństwo*

Ontologia społeczna jest dyscypliną filozoficzną, na gruncie której prowadzi się dociekania na temat właściwego statusu ontologicznego przedmiotów takich jak pieniąż, czy obiektów architektury, jak kościoły. Wspomniane byty składają się na rzeczywistość społeczno-kulturową. Filozofowie na gruncie ontologii społecznej próbują udzielić satysfakcjonujących odpowiedzi na dwa następujące pytania: (P<sub>1</sub>) Jak powstaje obiektywna rzeczywistość społeczna? (P<sub>2</sub>) Jak istnieje obiektywna rzeczywistość społeczna? Na gruncie filozofii polskiej Roman Ingarden był filozofem, który prowadził zaawansowane badania nad kwestią istnienia i nad różnymi sposobami istnienia. Przejawiał także ogromne zainteresowanie światem sztuki i kultury. W niniejszym artykule dokonuję analizy poglądów Ingardena na rzeczywistość społeczno-kulturową, zastanawiając się, jakie mógłby on przyjąć stanowisko wobec ontologii społecznej. Podejmuję też próbę sformułowania możliwych odpowiedzi, jakich udzieliłby on na pytania (P<sub>1</sub>) i (P<sub>2</sub>).

Urszula Żegleń

### **Co stanowi o specyfice i unikatowości ludzkiego systemu poznawczego? Czy odpowiedź Romana Ingardena da się obronić w świetle dzisiejszych tendencji naturalistycznych?**

**Słowa kluczowe:** *naturalizm, osoba, system względnie izolowany, świadomość, świat*

Cel artykułu został określony w dwu postawionych w tytule pytaniach odniesionych do badań Romana Ingardena: 1. Co stanowi o specyfice i unikatowości systemu poznawczego? 2. Czy odpowiedź Ingardena da się obronić w świetle dzisiejszych

tendencji naturalistycznych? W odpowiedzi na pierwsze pytanie wskazana została wielowymiarowa struktura bytu ludzkiego, umożliwiająca dostęp do sfery wartości. W aspekcie aksjologiczno-ontologicznym podkreślona została moc twórcza człowieka w wytwarzaniu nowych dziedzin bytowych. W aspekcie epistemologiczno-ontologicznym pokazano trzy wymiary tej struktury, stanowiącej skorelowane ze sobą, względnie izolowane systemy: cielesny, świadomości i *psyché* (umysłu). W odpowiedzi na drugie pytanie, rozważane w odniesieniu do zagadnienia procesów informacyjnych oraz samowiedzy, pokazana została przyjęta przez Ingardena strategia badawcza, bazująca na badaniach ontologicznych (nieredukcjonistyczna i w tym sensie antynaturalistyczna), lecz pozwalająca w pewnych aspektach na uzgodnienia z dzisiejszym podejściem naturalistycznym, oferowanym w kontekście badań neurokognitywistyki.

Robert Poczobut

### **Fundamentalne pytania o naturę i sposób istnienia świadomości. Od fenomenologii późnego Ingardena do mechanicyzmu**

**Słowa kluczowe:** *fenomenologia, mechanicyzm, nieredukcyjny naturalizm, ogólna teoria systemów, system względnie izolowany, świadomość*

Celem artykułu jest analiza założeń i implikacji Ingardenowej koncepcji świadomości jako systemu względnie izolowanego w kontekście współczesnych dyskusji na temat mechanistycznego modelu wyjaśniania naukowego. Wychodząc od prezentacji stanowiska Romana Ingardena, staram się wykazać, że kluczowym problemem teorii świadomości jest odkrycie jej neurobiologicznych mechanizmów. Ujęcie systemowe, zaproponowane przez Ingardena, stanowi jedynie pierwszy krok w kierunku teorii integrującej fenomenologię świadomości z podejściem mechanistycznym. Kolejnym krokiem jest pokazanie, że badania dotyczące mechanizmów świadomości stanowią naturalne rozwinięcie i pogłębienie ujęcia systemowego.



A n d r z e j   S t ę p n i k

## Poznanie innych umysłów według Romana Ingardena. Analiza krytyczna

**Słowa kluczowe:** *epistemologia, R. Ingarden, inne umysły, poznawanie cudzych stanów psychicznych, teoria umysłu*

Artykuł stanowi krytyczną analizę Ingardenowskiej koncepcji poznania cudzych stanów psychicznych. Prezentuje sformułowane przez Ingardena zarzuty wobec teorii konkurencyjnych, wskazując na ich niekonkluzywność. Następnie przedstawia oryginalne stanowisko Ingardena, w tym jego silne i słabe strony. Pokazuje, że koncepcja Ingardena, nie dając wglądu w mechanizmy leżące u podstaw poznawania cudzych stanów psychicznych, ma niewielką moc wyjaśniającą i nawet jako opis fenomenologiczny stosuje się do ograniczonej klasy sytuacji poznawczych.

R a f a ł   L e w a n d o w s k i

## Czy sformułowana przez Romana Ingardena krytyka epistemologii znaturalizowanej jest jeszcze aktualna?

**Słowa kluczowe:** *błędne koło w teorii, epistemologia znaturalizowana, fenomenologia, kauzalna teoria poznania, niedodeterminowanie poznania, psychofizjologiczna teoria poznania*

Celem artykułu jest wykazanie, że sformułowana przez Ingardena w pracy *U podstaw teorii poznania* krytyka psychofizjologicznej teorii poznania jest w pewnych jej aspektach wciąż aktualna. Psychofizjologiczna teoria poznania jest poprzedniczką współczesnej epistemologii znaturalizowanej, dlatego autor niniejszego artykułu stara się pokazać, że krytykę Ingardena można zastosować do tej współczesnej epistemologii. Praca skupia się na wybranym aspekcie, który występuje w obu teoriach, tzn. na zagadnieniu kauzalnej generacji poznania. Koncentruje się też tylko na ocenie aktualności dwóch wybranych zarzutów, jakie Ingarden sformułował względem prób kauzalnego wyjaśnienia możliwości wiedzy, a mianowicie na zarzucie błędnego koła w teorii oraz zarzucie, iż teoria kauzalna nie jest w stanie dostarczyć zasadniczych pojęć i kryteriów epistemologicznych koniecznych dla badania poznania. Autor artykułu broni aktualności zarzutu błędnego koła, odnosząc go do problemu kauzalnego błędnego koła. Następnie wykazuje aktualność drugiego zarzutu, pokazując, że da się go zinterpretować jako twierdzenie, że teoria kauzalna nie jest w stanie niekiedy rozwiązać problemu kauzalnego niedodeterminowania poznania. Problem ten występuje niezależnie od przyjęcia fundacjonizmu lub antyfundacjonizmu w epistemologii.

Arkadiusz Chrudzimski

**Roman Ingarden o intencjonalności i znaczeniu**

**Słowa kluczowe:** *E. Husserl, R. Ingarden, intencjonalność, ontologia, H. Putnam, znaczenie*

W artykule omawiam teorię znaczenia zaproponowaną przez Romana Ingardena. Okazuje się, że stanowi ona ciekawe połączenie intuicji mentalistycznych, charakterystycznych chociażby dla Edmunda Husserla, a głoszących, że znaczenia naszych słów biorą się z faktu, iż słowa te wyrażają nasze stany psychiczne, oraz ujęć anty-mentalistycznych, usiłujących szukać znaczeń poza umysłem.

Janusz Maciaszek

**Uwagi na temat Ingardenowskiej teorii znaczenia**

**Słowa kluczowe:** *deskrypcja określona, fenomenologia, holizm, korelat semantyczny, nazwa własna, pragmatyka, semantyka, składalność, teoria znaczenia, zasada zastępowalności ekstensjonalnej*

Celem artykułu jest przedstawienie teorii znaczenia sformułowanej przez Romana Ingardena w *Sporze o istnienie świata* oraz w pracach *O dziele literackim* i *O poznawaniu dzieła literackiego*, a następnie przetestowanie tej teorii na wybranych problemach współczesnej filozofii języka. Do problemów tych należą: semantyka nazw pustych, spór między millianizmem a deskryptywizmem o naturę nazw własnych, problem zastępowalności w kontekstach intensjonalnych, holizm znaczeniowy, problem składalności oraz granica między semantyką a pragmatyką. Analiza tych problemów na gruncie teorii Ingardena wraz z przedstawieniem ich rozwiązania w teorii G. Fregego, K. Ajdukiewicza, W.V. Quine'a i D. Davidsona rzuca ciekawe światło na tę niezwykle złożoną, „drobnoziarnistą” teorię, opartą na oryginalnej ontologii. Wprawdzie teoria Ingardena nie zawiera się w dominującym nurcie filozofii języka, ale rozwiązuje problem nazw pustych, stosunek nazw własnych do deskrypcji określonych i nie jest holistyczna. Nie zaciera także różnicy między semantyką a pragmatyką. Teoria Ingardena nie jest składalna i reifikuje znaczenia, co może stanowić poważny zarzut pod jej adresem. Dlatego też ocena tej teorii nie może być jednoznaczna.

Jacek Hołówa

**Lektura i metafizyka**

**Słowa kluczowe:** *miejsca niedookreślone, quasi-rzeczywistość, performatywy, świat idealny, świat intencjonalny, świat psychiczny, świat realny*

Dzieło literackie stwarza fikcyjny świat i opisuje zachodzące w nim zdarzenia. Ten świat jest pierwotnie stworzony przez autora, a później utrzymywany w istnieniu dzięki działaniu zbiorowej pamięci i wyobraźni czytelników i komentatorów. Ingarden przyjmuje cztery kategorie metafizyczne: świat realny, idealny, psychiczny i intencjonalny. Ciekawym problemem jest pytanie, czy przypisanie przedmiotu do jednej z tych czterech kategorii wymaga usprawiedliwienia przez wskazanie na właściwości tych przedmiotów, czy raczej polega na dość swobodnym zaliczeniu pewnych desygnatów do pewnych zbiorów. Autor wybiera to drugie wyjście i argumentuje, że ta decyzja jest zgodna ze szczególnie doniosłą rolą przypisywaną przez Ingardena dziełom literackim.

Łukasz Kowalik

**Miejsce wyobraźni w teorii dzieła literackiego**

**Słowa kluczowe:** *dzieło literackie, fikcja, obraz, quasi-sąd, wyobraźnia, zdanie, znaczenie*

Głównym zadaniem wyobraźni w teorii dzieła literackiego Romana Ingardena jest odtwarzanie przedmiotów i wyglądów opisanych w dziele literackim oraz uzupełnianie ich schematycznego opisu o dodatkowe szczegóły zgodne z treścią dzieła. Wyobraźnia przyczynia się więc istotnie do wytworzenia konkretyzacji dzieła. Pozostałe wyobrażenia, przede wszystkim twórcze wyobrażenia autora oraz swobodne inspiracje czytelników, nie należą już do dzieła, zgodnie z postulatem antypsychologizmu. Ingarden pojmuje wyobraźnię w sposób tradycyjny, jako władzę przeżywania obrazów myślowych. Nie wiąże pojęcia wyobraźni z nadawaniem znaczenia wypowiedziom fikcyjnym, fantastycznym, metaforycznym i symbolicznym. Jeśliby jednak przyjąć właśnie taką koncepcję wyobraźni, którą można nazwać semiotyczną, obecność wyobraźni w dziele rozszerzy się do wszystkich czterech jego warstw, a sam Ingardenowski „quasi-sąd” będzie można uznać za „zdanie wyobraźniowe”.

Beata Garlej

## Poskramianie „spojrzenia złego” na przykładzie *Doktora Faustusa* Thomasa Manna i *Łaskawych Jonathana Littella*

**Słowa kluczowe:** aksjologia literacka, korespondencja sztuk, J. Littell, T. Mann, muzyka w literaturze, rytm, spojrzenie, wartość zła, wartości moralne

Patrzenie uznaje się za podstawowy akt świadomości. To, co stanowi jego ucieleśniony przejaw – spojrzenie – może się zrealizować w określonym wariacie aksjologicznym: także takim, który wyraża wartość zła. Artykuł poświęcony jest właśnie szczególnemu przejawowi wartości zła w dziele literackim – złu zamkniętemu w spojrzeniu. Punktem odniesienia są dwa dzieła epickie: *Doktor Faustus* Thomasa Manna (1947) i *Łaskawe Jonathana Littella* (2006). Analizie poddano „spojrzenie złego”, identyfikujące głównych bohaterów obu powieści – Adriana Leverkühna i Maximiliana Auego. Czy artystyczne (u)strukturowanie „spojrzenia złego” jest w powieściach dobywane takimi samymi środkami, czy może z użyciem odmiennych narzędzi literackiego przekazu treści aksjologicznych – to kwestia stojąca w centrum rozważań. Kwestia zresztą niejedyna, ponieważ wpisująca się w szerszą refleksję dotyczącą tzw. poskramiania wartości w dziele literackim w ogóle.

Damian Leszczyński

## Ingarden, intencjonalność i inwazja porywaczy dusz

**Słowa kluczowe:** R. Ingarden, intencjonalność, manipulacja, przedmiot intencjonalny, wiedza, złudzenie

Korzystając z aparatury pojęciowej Romana Ingardena, próbuję pokazać, w jaki sposób jego koncepcja przedmiotów czysto intencjonalnych może być przydatna do analiz świadomości podmiotów żyjących w świecie intencjonalnym wywołanym w nich przez zewnętrzne względem nich źródła.

Anna Brożek

## Rozjaśnianie ciemnej głębi. Metodologiczna analiza Ingardenowskiej koncepcji utworu muzycznego

**Słowa kluczowe:** *R. Ingarden, metodologia filozofii, utwór muzyczny, założenia ontologiczne*

W wieloaspektowej pracy *Utwór muzyczny i sprawa jego tożsamości* Romana Ingardena na czoło wysuwają się zagadnienia ontologiczne: kwestia kategorii ontycznej i istoty utworu muzycznego. W niniejszym artykule koncepcja Ingardena poddana jest krytyce wewnętrznej i zewnętrznej. W krytyce wewnętrznej rozwiązanie Ingardena rozpatrzone zostało przez pryzmat przyjętych przez niego założeń. W krytyce zewnętrznej poddane rewizji są same te założenia. Ingarden opiera swe badania na elitarnym korpusie analitycznym (rozpatruje wybitne utwory muzyki zachodniej XVIII i XIX w.) i liberalnych założeniach ontologicznych (dopuszcza istnienie wielu różnych typów przedmiotów). Przy tych założeniach rozwiązanie Ingardena, tj. uznanie utworu muzycznego za schematyczny przedmiot czysto intencjonalny, wydaje się optymalne. Perspektywa zmienia się, gdy wykroczymy poza ów elitarny korpus lub przyjmimy bardziej restrykcyjne założenia ontologiczne.

Andrzej Krawiec

## Brak czy wszechobecność artykulacji w Ingardenowskiej teorii budowy dzieła muzycznego?

**Słowa kluczowe:** *artykulacja, dzieło muzyczne, estetyka, fenomenologia, filozofia, R. Ingarden, muzykologia*

W rozprawie Romana Ingardena *Utwór muzyczny i sprawa jego tożsamości* odnajdujemy filozoficzną teorię budowy dzieła muzycznego. Do podstawowych składników dzieła muzycznego Ingarden zaliczył melodykę, rytmikę i harmonikę, a do wtórnych składników dynamikę, agogikę i kolorystykę (sonorystykę). Wyznaczone przez partyturę składniki są schematycznym przepisem, co należy uczynić, aby powstało to właśnie, a nie inne dzieło. Schemat ten zawiera jednak wiele luk i miejsc niedookreślonych, które usuwa dopiero wykonanie dzieła, czyniąc je przez to zindywidualizowanym *concretum*. Zastanawiające jest, dlaczego w wykazie składników utworu muzycznego brakuje artykulacji. W niniejszym artykule stawiam tezę, że brak artykulacji w teorii budowy dzieła muzycznego świadczy o jej wszechobecności, a im szerzej rozumiemy pojęcie artykulacji, tym bardziej wtapia się ona we wszystkie pozostałe składniki dzieła, nie tracąc przy tym własnej odrębności.

J ę d r z e j   S t a n i s ł a w e k

**Roman Ingarden o dziele muzycznym. Pięć uwag**

**Słowa kluczowe:** *R. Ingarden, melodia, muzyka, przedmiot intencjonalny, utwór muzyczny*

Autor zastanawia się nad sprawami poruszonymi w pracy R. Ingardena *Utwór muzyczny i sprawa jego tożsamości*. Rozważa je i przedstawia w nowym świetle. Sam uważa, że utwory muzyczne istnieją tak, jak relacje między przedmiotami. Przy tym sprzeciwia się traktowaniu twórczości muzycznej jako produktu ludzkiej świadomości. Według autora świadomość jedynie akceptuje albo odrzuca frazy muzyczne, które docierają do niej za sprawą nieuświadamianej aktywności mózgu.

A r t u r   M o r d k a

**Pytanie o obraz i malowidło.****Uwagi do Romana Ingardena koncepcji obrazu**

**Słowa kluczowe:** *czysto intencjonalny przedmiot, fizyczna rzecz, malowidło, obraz, płaszczyzna malarska*

Pytanie o obraz zakłada, że jego status ontologiczny, poznawczy oraz estetyczny nie jest jasny i dopiero pogłębiona analiza pozwoli sprecyzować, co kryje się pod tym pojęciem. Ingarden podkreśla jego wieloznaczność, a nawet widzi w eliminacji tej wieloznaczności jedno z podstawowych zadań estetyki. Wieloznaczność ta jest już obecna w akcentowanej przez Ingardena różnicy między obrazem a malowidłem. Odróżnienie to samo w sobie jest już osobliwe, wszak wyrażenia te można uznać za synonimy, a osobliwość ta wzmacnia się wraz z tezą, że malowidło nie jest obrazem ani nawet do niego nie należy, lecz stanowi odrębną wobec obrazu rzecz fizyczną. W pierwszej części artykułu podaję powody, które skłoniły Ingardena do wprowadzenia i utrzymania tego odróżnienia, precyzując tym samym odpowiedź na pytanie, czym jest obraz, czym zaś malowidło. W części drugiej opisuję zasadnicze związki obrazu z jego fizyczną podstawą bytową. W części trzeciej przedstawiam konsekwencje wynikające z utrzymania takiego odróżnienia. Rekonstrukcji poglądów Ingardena towarzyszą uwagi, które mimo polemicznego charakteru stanowią także rozwinięcie rozstrzygnięć zaproponowanych przez tego filozofa.

Waldemar Kmiecikowski

## Od piękna dzieła sztuki do Absolutu. Kilka refleksji wokół jakości metafizycznych Romana Ingardena

**Słowa kluczowe:** *Byt Absolutny, dzieło sztuki, jakość metafizyczna, ontologia, pierwotność, piękno estetyczne, pochodność*

Artykuł koncentruje się na problemie ewentualnego odnoszenia piękna dzieła sztuki do Bytu Absolutnego. Istotę omawianego zagadnienia można wyrazić w formie pytania: czy dzieło sztuki, niemówiące *explicite* o Bogu, może pomimo tego – jako dzieło będące nosicielem piękna – sygnalizować Jego obecność? Odwołując się do kilku znaczących konstatacji Romana Ingardena dotyczących doświadczenia metafizycznego i statusu jakości metafizycznych, korzystając także z Ingardenowskich ustaleń egzystencjalno-ontologicznych – artykuł prezentuje jakość metafizyczną jako przejaw bytowej pochodności. Taki zabieg interpretacyjny przywołuje jednocześnie kontekst bytowej pierwotności, a zatem także Bytu Absolutnego. Jeżeli więc dzieło sztuki (ściślej: jego konkretyzacja) jest nosicielem estetycznego piękna, dzięki któremu może pojawić się jakościowo-metafizyczna atmosfera (jakość metafizyczna) i jeżeli ona (w proponowanej interpretacji) odsyła ku Absolutowi, to teza, że piękno kieruje ku Bogu, zyskuje na zasadności.

Anna Dziedzic

## O odpowiedzialności i jej aporiach ontycznych

**Słowa kluczowe:** *czas, odpowiedzialność, systemy względnie izolowane, wartości*

W tekście *O odpowiedzialności i jej podstawach ontycznych* Roman Ingarden postawił tezę, że odpowiedzialność za czyn wymaga istnienia określonej struktury rzeczywistości przedmiotowej i podmiotowej: musi istnieć możliwość wolnego wyboru, przeszłość, nierelatywnie rozumiane wartości oraz identyczność osobowa. Propozycja Ingardena, zawierająca m.in. pomysły takie jak istnienie systemów względnie izolowanych czy uzależnienie własności czynu od działania „centrum «ja»”, obejmuje jednak szereg tez, prowadzących do nierozstrzygalnych trudności teoretycznych. Jest tak m.in. dlatego, że struktura wyводу sugeruje namysł nad szeroko rozumianą problematyką odpowiedzialności, podczas gdy rzeczywista intencja tekstu jest, jak się wydaje, węższa. Powracającym w *Księżeczce o człowieku* motywem jest kwestia godności wewnętrznej i zbudowania charakteru moralnego przez jednostkę, która w chwili życiowej próby będzie potrafiła dokonać właściwego wyboru. Ontyczne podstawy, których poszukuje Ingarden w swej rozprawce, nie dotyczą bynajmniej ogólnego obszaru ponoszenia odpowiedzialności, lecz mają filozoficznie uzasadnić wiarę w projekt budowania charakteru moralnego.

Witold P. Glinkowski

**Odpowiedzialność jako wyróżnik osobowego istnienia człowieka****Słowa kluczowe:** *R. Ingarden, odpowiedzialność egzystencjalna, osoba, powinność etyczna, wolność i odpowiedzialność*

Uznając odpowiedzialność za kluczową kategorię antropologiczną, Roman Ingarden podkreśla, że można ją rozpatrywać jedynie w planie podmiotu traktowanego osobowo, a nie w planie „czystego ja”. Z jednej strony odpowiedzialność określa charakter osobowego istnienia, z drugiej – osobowy sposób istnienia stanowi przestrzeń zapytywania o wszelkie sensory pojęcia odpowiedzialności. Jednak problematyczna pozostaje zarysowana przez Ingardena alternatywa, sugerująca, że postrzeganie podmiotu osobowego musi przebiegać w obrębie jednej z dwóch perspektyw. Jedna z nich odwołuje się do substancjalnego modelu podmiotu osobowego, druga – do aktów aktualizacji owego podmiotu, dokonujących się w obrębie strumienia świadomości. Wydaje się, że możliwe jest wyjście poza powyższą kontrydykcję i pogodzenie tych dwóch perspektyw – próbę taką podejmuje współczesna myśl dialogiczna. Ingarden zaznacza, że analiza pojęcia odpowiedzialności nie powinna być zawężona do dziedziny moralności. Jednak wszystkie cztery wyróżnione przez filozofa sytuacje, i zarazem pola problemowe, w których rozpatrywane jest owo pojęcie, sugerują, przynajmniej *implicite*, konieczność uwzględnienia problematyki etycznej. Co więcej, wszystkie cztery obszary problemowe – gdy ktoś: 1) *ponosi* odpowiedzialność, 2) *podejmuje* odpowiedzialność, 3) *jest pociągany* do odpowiedzialności, oraz 4) *postępuje* odpowiedzialnie – nie powinny być postrzegane jako pozostające w izolacji od siebie. Łącznikiem między nimi jest człowiek, który w pewnych sytuacjach występuje jako osoba, zaś w innych jego osobowy status nie ujawnia się, choć nadal pozostaje trwałym horyzontem rozpatrywanych tu sytuacji i sensów. Ponadto, niezależnie od polaryzacji wyróżnionych przez Ingardena obszarów problemowych, kontekst moralny stanowi trwałą przestrzeń odniesienia dla osoby ludzkiej jako tej, która nie tylko pyta o sens (sensy) odpowiedzialności, ale która także, dzięki tym sensom oraz poprzez nie, określa swoje osobowe istnienie.

Bożena Listkowska

***Książeczka o człowieku – istocie tragicznej?*****Słowa kluczowe:** *R. Ingarden, samotność, samotność aksjologiczna, tragizm, wartość*

Roman Ingarden w *Książeczce o człowieku* trzykrotnie używa określenia „tragiczny” w odniesieniu do człowieka. W artykule podejmuję analizę rozumienia tragizmu przez Ingardena. Wskazuję takie jego rodzaje, jak tragizm wewnętrznego rozdarcia, tragizm nieustannego zmagania, tragizm niespełnienia, tragizm przemijania i tragizm winy.



Cechą wszystkich rodzajów Ingardenowskiego tragizmu okazuje się samotność aksjologiczna.

A n t o n i P ł o s z c z y n i e c

## **Człowiek jako istota przewyżniająca siebie samą według Romana Ingardena i Henryka Elzenberga**

**Słowa kluczowe:** *antropologia filozoficzna, człowieczeństwo, dualizm, duch, H. Elzenberg, R. Ingarden, natura ludzka, przewyżczenie, samoprzewyżczenie, twórczość*

Celem artykułu jest wyróżnienie i analiza podobieństw w antropologii filozoficznej dwóch wybitnych polskich filozofów: Romana Ingardena i Henryka Elzenberga, ze szczególnym uwzględnieniem ich obrazu człowieka jako istoty samoprzewyżniającej się. W pracy zastosowano metodę rekonstrukcyjną. Choć wzajemne odniesienia między Ingardenem i Elzenbergiem nie były liczne, to ich koncepcje natury ludzkiej są bardzo podobne. Według obu filozofów człowiek jest istotowo różny od zwierząt, ale w znacznym stopniu uczestniczy w tym, co zwierzęce. O swoistości człowieka decyduje pierwiastek duchowy, transcendujący świat. Przez ducha człowiek może przewyżzać biologiczną część siebie, ale też, co więcej, powinien siebie przewyżczać, ponieważ w ten sposób realizuje człowieczeństwo i tworzy odmienny świat kultury. W zakończeniu tekstu zestawiono najważniejsze różnice między omawianymi koncepcjami człowieka.

A d r i a n a S c h e t z

## **Ekofilozoficzna interpretacja pewnych założeń Ingardenowskiej antropologii**

**Słowa kluczowe:** *antropologia, ekofilozofia, R. Ingarden, monada, system względnie izolowany*

Istnieje interpretacja, dość dobrze ugruntowana w pracach Romana Ingardena, w myśl której w proponowanej przez niego antropologii nie ma miejsca na rozważania z zakresu filozofii ekologii, czyli ekofilozofii. Uważam, że jest to konstatacja pochojna, mimo że sam Ingarden nie podejmował refleksji nad odpowiedzialnością człowieka za środowisko naturalne. Co prawda dawał on wprost wyraz swojemu przekonaniu o małej istotności biologicznego pochodzenia człowieka, akcentował zaś wyraźnie wagę kultury oraz

innych intencjonalnych wytworów ludzkości. W swoim artykule staram się prześledzić Ingardenowskie rozumienie człowieka w relacji do jego otoczenia, szczególnie przyrody. Pokazuję, że możliwe jest wolne działanie człowieka, to zaś skazuje go na odpowiedzialność za swoje czyny, w tym również te, które oddziałują na przyrodę dookoła niego.